

Sebastian Wojciechowski (red.),  
*The faces of terrorism*,  
Institute of Political Science and Journalism,  
Adam Mickiewicz University Poznań, Poland 2006

Po zamachach terrorystycznych przeprowadzonych przez al-Kaidę w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Madrycie i Londynie ukazało się wiele publikacji dotyczących Osamy bin Ladena, Talibów oraz innych organizacji podejrzanych o prowadzenie terroryzmu międzynarodowego. Zagadnienia dotyczące przyczyn i źródeł terroryzmu, jak również jego konsekwencji dla bezpieczeństwa globalnego, podnoszone są obecnie przez wielu autorów. Jedną z ciekawych pozycji wydawniczych, które pojawiły się na rynku, jest książka pod redakcją Sebastiana Wojciechowskiego zatytułowana *The faces of terrorism (Oblicza terroryzmu)*. Jest ona zbiorem ciekawie wyselekcjonowanych piętnastu esejów przedstawiających różne oblicza terroryzmu, jego źródła i wpływ na szeroko pojętą politykę poszczególnych państw, Europy i świata.

Publikację otwiera artykuł Marii Tomczak, dotyczący ewolucji międzynarodowego terroryzmu. Autorka w interesujący sposób przedstawia historię terroryzmu podzieloną na trzy etapy: anarchistyczny, lat siedemdziesiątych i muzułmański z przełomu XX i XXI wieku. Podsumowując swoje rozważania, autorka formułuje ciekawe konkluzje dotyczące przyczyn powstania i ewolucji terroryzmu oraz próbuje odpowiedzieć na pytanie o perspektywiczne konsekwencje terroryzmu, co jest nadal otwartym problemem, gdyż trzeci etap historii terroryzmu pisany jest na bieżąco.

W kolejnym artykule redaktor wydania Sebastian Wojciechowski przedstawia światowy zasięg terroryzmu jako konsekwencję globalizacji świata. Autor zwraca szczególną uwagę na elementy związane z terroryzmem, takie jak: przestrzeń, w której działają terroryści, czy idee nimi kierujące. Terroryzm niesie globalny strach i ogromne straty (polityczne, ekonomiczne). Antidotum na to jest stosowanie globalnej prewencji oraz walka z tym zjawiskiem. W konkluzji autor stwierdza ze smutkiem, iż walka z terroryzmem nie jest łatwa pomimo zaangażowania wielu państw i organizacji międzynarodowych, a więc jest to globalne wyzwanie dla całego świata.

Autorka następnego artykułu Noemi Gal-Or – usiłuje odpowiedzieć na pytanie: Czy trzecia wojna światowa jest już faktem? Autorka dzieli się swoimi refleksjami dotyczącymi prawnych aspektów terroryzmu w międzynarodowych konfliktach oraz jego wpływem na transformacje prawa wojennego. Artykuł jest wart lektury, gdyż pozwala spojrzeć na wydarzenia z początku XXI wieku z pewnym dystansem i uświadomić sobie potrzeby zmian, które są bardziej pożądane niż kiedykolwiek wcześniej w historii świata.

Artur Wejkszner prezentuje w *Countering terrorism at the onset of the 21st century-through chaos to the New World Order* ciekawe spojrzenie na przygotowanie państw Europy i świata do walki z terroryzmem. Niestety, zasadniczą konkluzją autora jest, że ani Europa

ani Stany Zjednoczone Ameryki nie są przygotowane na długofalową walkę z terroryzmem. Dobitną ilustracją jest przykład decyzji Hiszpanii o wycofaniu swoich wojsk z Iraku po ataku w Madrycie. Zdaniem autora USA także nie są jeszcze i długo nie będą w stanie prowadzić wojny z terroryzmem na wielu płaszczyznach i w różnych częściach naszego globu. Autor zwraca uwagę na nową broń terrorystów, jaką stało się podnoszenie cen ropy naftowej do poziomu najwyższego w historii. Może to okazać się skuteczniejszą bronią niż dotychczas stosowane środki walki. Autor podsumowuje swoje rozważania stwierdzeniem, że z obecnego chaosu będzie musiał się wyłonić w najbliższym czasie nowy porządek świata.

Anna Potyrała w artykule zatytułowanym *The impact of the global war against terrorism on the international system of refugee protection* zwraca uwagę na zmiany w traktowaniu emigrantów, wywołane wydarzeniami z 11 września 2001 roku. W związku z znacznym zaostrzeniem przepisów emigracyjnych zarówno w Stanach Zjednoczonych, Australii jak i Europie autorka przedstawia przykłady nowych, restrykcyjnych przepisów, w odniesieniu do emigrantów, które powodują, że są oni niejednokrotnie traktowani w bezduszny sposób i skazuje się ich na łaskę lub niełaskę urzędników. Taki stan rzeczy w cywilizowanym świecie nie może występować i jest hańbiący dla świata który go popiera. Jak konkluduje autorka, nie można obniżać wypracowanych już standardów emigracyjnych, gdyż emigranci są bardzo często ofiarami przemocy i niejednokrotnie terroryzmu we własnym kraju

Artykuł Filipa Jasińskiego i Piotra Rakowskiego prezentuje Unię Europejską (UE) przez pryzmat walki z terroryzmem. Autorzy krytycznie odnoszą się do wybranych aktów prawnych UE, dotyczących polityki antyterrorystycznej, przedstawiając jednocześnie historię ich powstania. Krytykują również nie zawsze właściwą współpracę państw członkowskich na rzecz walki z terroryzmem (brak współdziałania wywiadów czy sił zbrojnych). Autorzy zauważają w podsumowaniu, że współpraca ta jest szczególnie utrudniona, gdyż niektóre państwa członkowskie UE uważają, że im więcej czasu upłynęło od ostatniego zamachu w Londynie, tym dalej odsunął się problem terroryzmu. Jest to oczywiście chowaniem głowy w piasek, aby nie reagować na istniejący problem.

Artykuł Zbigniewa Czachóra stanowi kontynuację zagadnienia terroryzmu w Europie, a sam autor przedstawia problem w dwunastu punktach, starając się jednocześnie sformułować propozycje jego zwalczania terroryzmu. Artykuł porusza problem „ponadnarodowości” oraz „supernarodowości” i jest wart uwagi.

Richard Drake w *Combating Italian and Islamic terrorism: a comparative study* stwierdza, że wsółczesny terroryzm, określany przez niego jako islamski, może być porównany do terroryzmu włoskiego z lat 1970–1985, a wręcz wywodzi się bezpośrednio od zasad „Czerwonych Brygad”. Autor przedstawia genezę i podobieństwa obu nurtów, jak również zastanawia się, czy sposób walki zastosowany przez Włochów sprawdziłby się w walce z terroryzmem islamskim. W podsumowaniu przewija się myśl przewodnia, że walka z terroryzmem musi być bezwzględna, a czasami nawet ograniczać prawa człowieka dla dobra ogółu. Artykuł jest nowatorskim spojrzeniem na genezę i walkę z terroryzmem.

Kolejny artykuł Krzysztofa Liedla przedstawia i omawia najważniejszy dokument związany z zwalczaniem terroryzmu, a mianowicie rezolucję Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1373 z 2001 roku dotyczącą bezpieczeństwa. Autor omawia jej znaczenie w świetle kolejnych aktów prawnych dotyczących bezpieczeństwa, a uchwalanych przez UE. Praca jest warta lektury i zapoznania się ważnymi dokumentami europejskimi.

Następny artykuł to praca Krzysztofa Wojciechowskiego, która dotyczy antropologicznych i aksjomatycznych przesłanek terroryzmu. Jest to ciekawa analiza wpływu globalizacji i postępu na działania terrorystyczne, postrzegane jako agresja wobec cywilizacji Zachodu. Autor zauważa degenerację młodego pokolenia i brak szans na systematyczny rozwój, które powodują, że własna śmierć (w formie aktu terrorystycznego) jest odbierana jako rozwiązanie istniejących problemów.

Eryk Pieszak w swojej pracy rozpatruje aspekty terroryzmu przez pryzmat kultury i etyki. Przedstawiając krótką historię islamu, stara się przybliżyć mentalność tej religii w zestawieniu z zachodnim modelem życia i globalizacją, które hołdują materialistycznemu podejściu do życia. Islam nie godzi się na globalizację, która wyróżnia tylko niektórych, a nie daje jednakowych możliwości wszystkim obywatelom.

Kolejna praca Przemysława Rotengrubera jest poświęcona etyce i symbolicznej władzy. Autor w konkluzji zwraca uwagę na trzy aspekty: dobrze skonstruowanego systemu władzy, stawianiu czoła wyzwaniom współczesnego świata i refleksji nad celem światowej ekonomii.

Agnieszka Stępińska porusza problem nowoczesnych mediów i ich wpływu na terroryzm. Jest to ciekawe spojrzenie na mechanizmy działania i oddziaływania mediów na odbiorcę poprzez pryzmat terroryzmu. Terrorysty potrzebują rozgłosu, inaczej ich działanie nie ma większego znaczenia. Jest to ciekawe przedstawienie praw kierujących mediami, a nie zawsze postrzeganych przez odbiorcę.

Radosław Fiedler w swoim artykule dość odważnie krytykuje przebieg wojny w Iraku, przedstawiając błędy popełnione przez Amerykanów, jak również opisując ciągle istniejące i powstające w Iraku organizacje terrorystyczne. Artykuł jest wart przeczytania, aby uświadomić sobie, że po trzech latach wojny Irak to dalej państwo bardzo niebezpieczne i niestabilne zarówno pod względem politycznym, jak i ekonomicznym.

Książkę zamyka ciekawy artykuł Łukasza Szyszki, opisujący przeszłość terroryzmu w konflikcie palestyńsko-izraelskim. Autor analizuje perspektywy konfliktu, przedstawiając trzy różne scenariusze wydarzeń, które określa jako trzy poziomy: „zimna wojna”, „gorący konflikt” i „wojna totalna”. Wyraża On jednocześnie nadzieję, że nie dojdzie do przedstawianej w scenariuszach „wojny totalnej”. Artykuł jest próbą spojrzenia na istniejący konflikt z innej strony i przedstawienia go w formie przyszłych możliwych scenariuszy, co czyni go interesującym dla czytelnika.

Cała praca jest interesującym ujęciem tak często podejmowanego obecnie problemu terroryzmu. Mnogość płaszczyzn, na których rozpatrywane jest zagadnienie umożliwia szerokie spojrzenie na problem, co pozwala dokonać analizy historycznych aspektów jak również ideologicznych zjawiska. Autorzy przedstawili również bardzo trafnie wpływ terroryzmu na ustawodawstwo międzynarodowe, nie tylko jako czynnik zmieniający istniejące prawo, ale mającego również ogromny, chociaż wcześniej niedostrzegany, wpływ na prawa człowieka.

Pozycja prezentuje bardzo ciekawy i dobrze wyselekcjonowany materiał, który może być podstawą do dalszego rozwinięcia tak obecnie aktualnego tematu światowego terroryzmu oraz jego zwalczania. Jedynym ograniczeniem jest fakt, że tak interesujące materiały zostały zebrane w całość i opublikowane tylko w języku angielskim, co może stanowić pewne utrudnienie dla szerszej grupy odbiorców.